



## **Tor Kolna służy sportowcom i jest atrakcją dla turystów**

2025-05-07

**- Po latach widzimy, że tor do kajakarstwa górskiego w Krakowie był trafioną inwestycją - mówi Zbigniew Miązek, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji Kolna, prezes Krakowskiego Klubu Kajakowego.**

**Wiosna to początek sezonu w sportach kajakowych, ale w ośrodku Kolna pierwsze zawody odbyły się już na początku lutego. To chyba ewenement na skalę światową?**

**Zbigniew Miązek:** Wyjątkowość zawodów noworocznych polega na tym, że odbywają się pod namiotem, w okresie zimowym, bez względu na warunki pogodowe i mają formę slalomu równoległego, gdyż startuje naraz po dwóch zawodników. Kwalifikacje toczą się na wzór systemu pucharowego, jak w piłce nożnej, o awansie do następnej rundy decyduje suma czasów dwóch przejazdów kajakarzy. Zawody organizujemy nieprzerwanie od 2009 r., gdy po raz pierwszy zagraliśmy w taki sposób z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaaka.

**A jak długą tradycję ma kwietniowy slalom o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa?**

Jeszcze dłuższą, gdyż po raz pierwszy odbył się w 2003 r. Obsada w tym roku była międzynarodowa, mieliśmy gości z Ukrainy, Litwy, Łotwy, Słowacji, Czech. Później, na początku maja, odbyły się kwalifikacje do reprezentacji Polski, rozgrywane jako Memoriał im. Stefana Kapłaniaka, który też ma swoją tradycję na naszym torze. Na przełomie maja i czerwca zorganizujemy, w ramach Festiwalu Sportów Wodnych, finał ligi młodzików w zjeździe. A 14 czerwca czeka nas kolejna ciekawa impreza – wyścigi łodzi betonowych, które będą jedną z atrakcji festynu organizowanego w ramach obchodów jubileuszu 80-lecia Politechniki Krakowskiej.

**Jednym słowem tor cały czas tętni życiem.**

Krakowski Klub Kajakowy zorganizował do tej pory 200 imprez sportowych, z czego 30 miało zasięg europejski bądź światowy. W kategorii juniorów organizujemy od 10 lat Puchar Europy, ponadto odbyło się sześć edycji mistrzostw Europy oraz trzy edycje mistrzostw świata, a seniorzy rywalizowali u nas czterokrotnie o Puchar Świata, trzy razy o medale mistrzostw Europy, w tym w 2023 r. w ramach III Igrzysk Europejskich. Mieliśmy też dwa razy Akademickie Mistrzostwa Świata oraz, także dwukrotnie, Mistrzostwa Świata Mastersów. Pamiętajmy też, że na co dzień tor Kolna służy do treningów, zarówno miejscowym, jak i przyjezdnym zawodnikom. Kraków w ciągu ostatnich 22 lat stał się czołowym ośrodkiem kajakarstwa slalomowego na świecie. Pokazaliśmy, jak można promować miasto poprzez tę dyscyplinę.

**Czy to nadal będzie możliwe? Przed Igrzyskami Europejskimi 2023 była możliwość gruntownej modernizacji toru, ale udało się to połowicznie.**

Były pieniądze na przebudowę obiektu, znaleźliśmy firmę, która obiecała, że zdąży przeprowadzić prace przed igrzyskami w ciągu trzech miesięcy, a mimo to nie udało się tych planów zrealizować. Owszem, odbyły się przetargi, lecz zostały unieważnione. Jest mi przykro o tym mówić, bo osobiście



się w to angażowałem, przekonałem przedstawicieli Ministerstwa Sportu i Turystyki do modernizacji toru, a potem znaczną część środków musieliśmy zwrócić do budżetu państwa.

### **Co dalej, skoro obiekt przestał spełniać wymogi do organizacji imprez najwyższej rangi?**

Wśród wszystkich imprez na najwyższym poziomie, jakie gościły w Krakowie, nie mieliśmy tylko mistrzostw świata seniorów. Jesteśmy w stanie je zdobyć, ale do tego potrzebna jest modernizacja toru. Rozmawiałem o tym z prezydentem miasta, umawialiśmy także wizytę na torze ministra sportu. Obiekt jest dosyć mocno zużyty i wymaga remontu. Przed laty było wiele dyskusji na temat tego, czy jest on miastu potrzebny, a teraz widzimy, że była to bardzo trafiona inwestycja, Kraków zyskał popularność wśród fanów kajakarstwa slalomowego na całym świecie. Okazało się, że miasto może być znane nie tylko dzięki wspaniałej kulturze, ale i poprzez sport. Mamy TAURON Arenę, w której odbywają się świetne imprezy, mamy dwa duże obiekty piłkarskie, mamy też obiekt kajakowy, który gościł imprezy wielkiego formatu. I szkoda byłoby z tego rezygnować.

Jakie są więc szanse, by nadal można je było tu organizować?

Mam nadzieję, że Ministerstwo Sportu i Turystyki uzna ten obiekt za priorytetowy. W nowej strategii w pierwszej kolejności będą modernizowane te obiekty, które będzie można uwzględnić w projekcie kandydatury Polski do organizacji letnich igrzysk olimpijskich. Oby tor Kolna się na tej liście znalazł.

Jedną z osób, która jest zaangażowana w tworzenie strategii, jest doradca ministra sportu Robert Korzeniowski, który przed laty był mocno związany z Krakowem.

Z Robertem Korzeniowskim jesteśmy w bardzo dobrym kontakcie, i to od dawna. Gdy zabiegałem o budowę toru, jeszcze przed igrzyskami w Sydney w 2000 r., byliśmy wspólnie na spotkaniu u prof. Andrzeja Gołasia. Ówczesny prezydent Krakowa zapytał, czy powinno się tu budować tor dla kajakarzy, na co Robert odparł, że kolejne obiekty do uprawiania sportu są jak najbardziej miastu potrzebne.

Ostatnio Krakowski Klub Kajakowy otrzymał wsparcie zarówno z Ministerstwa Sportu i Turystyki, jak i z Gminy Miejskiej Kraków. Na co zostaną przeznaczone te pieniądze?

Środki, które otrzymaliśmy z programu Pro Klub, oraz dotacja z Urzędu Miasta Krakowa bardzo się nam przydadzą na sprzęt oraz na wynagrodzenia dla trenerów. Mamy zawodników w różnych grupach wiekowych, są one prowadzone przez pięciu szkoleniowców. Żaden inny klub kajakarski w kraju nie zatrudnia tylu trenerów. Są wśród nich nawet trenerzy reprezentacji Polski, bo Jakub Chojnowski prowadzi kadrę seniorską, a Marcin Pochwała kadrę U23. Współpracuje z nimi były zawodnik Michał Woś, który w klubie zajmuje się juniorami, też osiągając bardzo dobre wyniki. Z kolei Michał Wiercioch, wciąż czynny kajakarz, opiekuje się najmłodszymi kajakarzami. Mamy ponad dwudziestu młodzików, którzy w ubiegłym roku zdobyli w mistrzostwach sześć medali, w tym aż cztery złote. Natomiast w uznaniu za bardzo dobre rezultaty w gronie młodzieżowców na zgrupowanie kadry seniorów zostali powołani Tadeusz Kuchno i Krzysztof Książek.

Tor Kolna służy tylko wyczynowym zawodnikom?



**Magiczny  
Kraków**

Oczywiście, że nie. Mamy w ofercie rafting dla każdego - to duża atrakcja turystyczna, jedyna tego typu w Polsce. Spływ odbywa się pod opieką doświadczonych instruktorów, którzy wiedzą, jak bezpiecznie pokierować pontonem. Przed kilku laty z tej atrakcji skorzystała nawet kadra skoczków narciarskich. Na jesiennym zgrupowaniu zawodnicy mieli do dyspozycji siłownię, basen, halę, zorganizowane wypady rowerowe na kopiec Piłsudskiego i kopiec Kościuszki oraz oczywiście zajęcia na kajakach, co bardzo im posłużyło. Akurat tamten sezon był najlepszym pod wodzą Austriaka Thomasa Thurnbichlera, bo Piotr Żyła zdobył tytuł mistrza świata, a pozostali zawodnicy też bardzo dobrze prezentowali się na skoczniach.

Może uda się powtórzyć takie zgrupowanie i równie dobre wyniki za kadencji nowego trenera kadry skoczków Macieja Maciusiaka?

Współpracujemy z Polskim Związkiem Narciarskim w różnych kwestiach, mamy bardzo dobry kontakt z prezesem Adamem Małyszem i dyrektorem Wojciechem Gaworem. Teraz wspólnie planujemy przygotowanie na okres zimowy nartostrady wokół starorzecza Wisły. Jest to świetny projekt, bo ministerstwo sportu chce robić „Białe Orliki” z trasami biegowymi. Służyłyby one i mieszkańcom, i sportowcom. Chcemy przy tym maksymalnie wykorzystać naszą bazę hotelową, gastronomiczną i sportową, na którą składają się hala, basen, siłownia i saunarium. Warto dokładać kolejne cegiełki do tego kompleksu, tak jak to było ze strzelnicą, która bardzo dobrze się wkomponowała w cały obiekt. Teraz miasto szuka lokalizacji dla basenu 50-metrowego, a skoro mamy centrum sportów wodnych, to dlaczego nie zaplanować go właśnie tu? Obiekt o wymiarach olimpijskich powinien powstać niedaleko basenu 25-metrowego, który jest potrzebny zawodnikom na dużych zawodach do rozgrzewki, a ten już przecież w ośrodku Kolna istnieje.

*Rozmawiał: Krzysztof Kawa*